BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 311. Wilno, dnia 3 września 1930 roku.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

----oooOooo----

§

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"R y t a s" o s y t u a c j i w P o l s c e .

"Rytas" Nr.195 z dn.28.VIII.1930 r.Art.p.t."Znamienne symptomy". Streszczenie:

Polska przeżywa coraz cięższy kryzys. Społeczeństwo polskie, które niegdyś ubóstwiało Piłsudskiego, dziś uważa go za samowolnego manjaka. Rozłam na ostatnim zjeździe legjonistów jeszcze więcej autorytet Piłsudskiego obniżył. Ekonomiczny stan Polski wobec wzrostu eksportu sowieckiego i ochronnych ceł niemieckich stał się krytyczny. Na dobitek nieszczęścia, podjęli Niemcy szeroką akcję rewizjonistyczną.. Skoro się jeszcze do tego doda nieznośne położenie mniejszości narodowych, akcję sabotażową Ukraińców i inne ekscesy wewnętrzne, da nam to pełny obraz obecnej sytuacji w Polsce.

Ażeby zwalczyć zło istniejące, chwyta się Warszawa różnych desperackich środków. Starym zwyczajem, zwala się winę na partyjnictwo. Istotnie, żaden kraj nie był tak rozbity na partje, jak Polska. Na terenie sejmowym działało aż dziewiętnaście frakcyj.Jednakże winą niepowodzeń polskich było nie partyjnictwo, a tylko ogólna zachłanność polska, której głównym przedstawicielem był sam Piłsudski. Wskutek tej zachłanności wybujała w Europie Środkowej, zamiast dawnej łatanej monarchji austrackiej,"łatana rzeczpospolita", nieumiejąca i niemogąca się zdobyć na pokojowe współżycie na zewnątrz i na wewnątrz.

Rząd Piłsudskiego, zwalczając partje, doszedł do zwalczania samej istoty parlamentaryzmu. Swiadczą o tem ostatnie wypadki w Polsce.

Litwa, rzecz prosta, nie ma się czem martwić. Polacy zbierają to, przed dziesięciu laty zasieli. Obecny kryzys wewnętrzny państwa polskiego jest prostą konsekwencją"żeligowskjady","karfantjady"i"piłsudkjady".

Jako środek do walki z parlamentaryzmem, wysunął Piłsudski projekt zmiany konstytucji. Projekt to nie nowy. O ile jednak zostanie istotnie zrealizowany, będzie to ciężkim policzkiem dla całego społeczeństwa polskiego. Projekt, o ile wierzyć głosom prasy, urąga prawom suwerennym narodu i prawdopodobnie rychło doprowadziłby Polskę do nowych komplikacyj wewnętrznych.

W związku z obecnym ciężkim stanem wewnętrznym Polski, trudno się spodziewać, ażeby dyplomacji warszawskiej udało się zaprzegnąć do swego rydwanu państwa Małej Ententy i nadbałtyckie. Rozumieją one dobrze, że jakiekolwiek traktaty z Polską, nawet ekonomiczne, interpretowane będą przez większość państw Europy /w tej liczbie przez Niemcy, Szwecję i Danję/, jako wyraźna chęć zaszkodzenia wielkim sąsiadom polskim.

Już dzisiaj prasa zagraniczna przyznaje, że Polska wskutek swej niefortunnej polityki wewnętrznej i zagranicznej czuje się izolowana. Sympatje Estonji, Rumunji i innych drobnych państewek nie zdołają podnieść prestige'u Polski. To też rząd polski z obawą czeka najbliższej sesji Ligi Narodów.

Sprawa rewizji korytarza pomorskiego i wogóle granic polskich również tak prędko nie zniknie. Sądząc z panujących w Niemczech nastrojów politycznych oraz z ogólnego stanu Europy, przypuszczać należy, że sprawa ta w najbliższej przyszłości stanie się jeszcze więcej aktualna.

W związku z tem wszystkiem, powinnaby Litwa znowu zaalarmować świat kwestją zwrotu Wilna. Dyktatorskie zakusy Piłsudskiego świadczą o wielkiem osłabieniu Polski we wszystkich dziedzinach. Bliska więc jest już może godzina, kiedy wyrządzone przez Polskę krzywdy zostaną naprawione.-

Pesymistyczna ocena rokowań Łotwy z Litwą i Estonją przez socjaldemokratów łotewskich.

Organ socjaldemokratów łotewskich "Socjaldemokrats" pesymistycznie zapatruje się na sprawę rokowań handlowych Łotwy z Litwą i Estonją. "Socjaldemokrats" powątpiewa w to, czy rokowania zostaną ponownie podjęte. Termin bowiem ich wznowienia nie został ustalony. Co się tyczy rokowań z Estonją, "Socjaldemokrats" podkreśla, że mimo wyznaczenia składu delegacyj już przed dwoma miesiącami, nic określonego dotychczas o rokowaniach niewiądomo. Sytuację delegacji łotewskiej utrudnia zaostrzenie stosunków pomiędzy Łotwą a Estonją, jakie się w ostatnich czasach ujawniło. Panuje przekonanie, że odbije się to również na rokowaniach.-

"Rytas" o litewsko-niemieckim traktacie w sprawie wydawania przestępców.

"Rytas" Nr.196 z dn.29.VIII.1930 r.Art.p.t."Przed układem o wydawaniu przestępców pomiędzy Litwą a Niemcami". Streszczenie:

Litwa zawarła już dawniej traktaty w sprawie wydawania przestępców z Łotwą, Estonją, Belgją, Francją, Anglją i Stanami Zjednoczonemi A.P.

Niemcy są najbliższym i największym sąsiadem Litwy. Oba państwa łączy całe mnóstwo wspólnych interesów. W związku z tem zawarła Litwa z Niemcami cały szereg traktatów w ogólnej liczyb dwudziestu jeden. Dotychczas wszakże nie posiada Litwa z Niemcami traktatu o wydawaniu przestępców. W praktyce wprawdzie Niemcy postępowały zawsze bardzo poprawnie i zbiegłych z Litwy przestępców wydawały. Temniemniej traktat o wydawaniu przestępców jest potrzebny ze względów prawnych, gdyż z jednej strony uzgodni obowiązujące w Niemczech i Litwie w tej sprawie przepisy karne, z drugiej zaś - przyspieszy samą procedurę wydawania przestępców. Wreszcie traktat powyższy będzie jednym aktem więcej, na czem Litwa w stosunkach międzynarodowych jedynie zyska.-

"Lietuvos Zinios" o zmianie gabinetu w Polsce.

"Lietuvos Zinios" Nr.196 z dn.29.VIII.1930 r. Art.p.t.: "Droga Piłsudskiego". Streszczenie:

Po przewrocie majowym 1926 r. wszyscy premjerzy polscy byli zwykłemi marjonetkami w rękach Piłsudskiego. Wreszcie ta komedja Piłsudskiemu się znudziła i został sam premjerem. Faktycznie sytuacja polityczna w Polsce się nie zmieniła. Zarówno poprzednio, jak i teraz mówi Piłsudski o zmianie konstytucji i wymyśla od ostatnich słów sejmowi. Zarówno poprzednio, jak obecnie, było jasnem, że sam sejm konstytucji w myśl postulatów Piłsudskiego nie zmieni. Pod tym względem Piłsudski, stanąwszy na czele rządu, nie odegra jedynie roli straszaka, a zbliży jedynie koniec walki z sejmem. Przed Piłsudskim staje obecnie problem: dokonać przewrotu , czy też nie. O ile Piłsudski przewrotu obecnie nie dokona, autorytet jego upadnie. O ile zaś zechce przewrotu dokonać, to może chwilowo odnieść sukces, lecz jednocześnie wywoła wojnę domową, gdyż demokracja polska jest organizacją poważną o rewolucyjnych tradycjach, z którą igrać należy bardzo ostrożnie. Nie trzeba zapominać, że sam Piłsudski

Biuletyn Kontroli [illegible] 1950 r. [illegible] l.str.2.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Grupa [illegible] "[illegible]" [illegible]

[illegible]

"W y [illegible] o l i t e w s k o [illegible]

[illegible]

Wydanie Nr 196 z dn. 26.VIII.[illegible] r. [illegible]

o [illegible]

[illegible]

"[illegible] Z i n i c a" [illegible]

[illegible]

"[illegible] Zielona" Nr 138 z dn. 22.VIII.1950 r. Artykuł:

"Droga [illegible]".

[illegible]

jest wytworem demokracji. W takich warunkach Piłsudski byłby pozbawiony zdrowego rozsądku, gdyby się odważył na przewrót. Wprowadzenie dyktatury w Polsce podcięłoby jaj polski kredyt polityczny i zaufanie we Francji i Anglji, co doprowadziłoby do komplikacyj zgoła nieprzewidzianych. Rzecz prosta, że i Piłsudski może zmysły stracić. Niegdyś laury Miltjadesa nie dawały spać Temistoklesowi. Być może, Piłsudskiemu również spać nie dają dyktatorskie laury różnych osobistości po innych krajach. Być może jednak znajdzie się jakiś człowiek w otoczeniu Piłsudskiego, który mu przypomni, że droga do tyranji jest szeroka, lecz z tyranji niema. Prędzej czy później Nemezis dziejowa wystawia uzurpatorom rachunek, za który słono muszą płacić. O ile przeto Piłsudski straci zmysły i wkroczy na drogę awantur, to nazwisko jego ozdobi jedynie długą listę dyktatorów, którzy skończyli bardzo smutno, bądź w więzieniu, bądź na wygnaniu.-

"Lietuvos Aidas" o zbliżającej się sesji Ligi Narodów.

"Lietuvos Aidas" Nr.196 z dn.29.VIII.1930 r. Art.p.t."W obliczu 11 sesji plenarnej Ligi Narodów". Streszczenie:

Na tegoroczną sesję Ligi Narodów przybyć ma aż 24 ministrów spraw zagranicznych. Poruszane będą sprawy rozbrojenia oraz uzgodnienia paktu Kelloga ze statutem Ligi Narodów obok całego szeregu innych spraw. Co się tyczy sprawy rozstrzygania zatargów międzynarodowych, stworzyć należy procedurę, któraby zapobiegła wogóle możliwościom wojny. Poruszyćby przy tej okazji należało cały szereg doniosłych problemów, a w pierwszym rzędzie sposób rozwiązania nierozstrzygniętych dotychczas sporów, jak np. sporu o korytarz gdański, sporu o Wilno i t.d. Prawdopodobnie tegoroczna sesja Ligi Narodów wszystkich tych spraw nie rozstrzygnie, a jak zwykle, przekaże je komisjom i Radzie Ligi Narodów. Co się tyczy sprawy rozbrojenia, trudno oczekiwać, ażeby sesja bieżąca miała dokonać czegoś poważnego. W sprawie tej panuje w dalszym ciągu teza francuska: wpierw bezpieczeństwo, a potem rozbrojenie. Zachodzą przytem komplikacje z Niemcami, którym zbrojeń, jak wiadomo, zakazano, a których sąsiedzi wprost ~~xxxxxx~~ przeciwnie, na gwałt się zbroją. Wynika więc stąd dziwaczna sprzeczność.

Niemcy zapowiadają, iż wysuną w Genewie za kulisami sesji Ligi Narodów sprawę kurytarza gdańskiego. Sprawa to doniosła, która stanowiłaby początek rewizji traktatu wersalskiego i wszelkich innych, wynikających z wielkiej wojny traktatów. Rzecz prosta, zwycięskie w wielkiej wojnie państwa rewizji stanowczo się sprzeciwiają. Między innemi Polska również szykuje się do odparcia ataków niemieckich. Krążą pogłoski, że na czele delegacji polskiej uda się do Genewy sam Piłsudski. Szanse niemieckie wzmagają się w tej sprawie przez to, że nawet we Francji odzywają się głosy, domagające się rewizji w sprawie korytarza.

Z powyższego wynika, że nadchodząca sesja Ligi Narodów będzie jedną z ciekawszych zarówno pod względem liczebności uczestników, jak też doniosłości poruszanych problemów.-

Stały korespondent "Vossische Zeitung" w Kownie. Przybył do Kowna stały korespondent "Vossische Zeitung" w Polsce p.Birnbaum, który interesuje się głównie stosunkami polsko-litewskiemi.-

Narada dyplomatów litewskich w sprawie konfliktu z Polską i Kłajpedą. Dnia 3o-go sierpnia odbyła się w Kownie narada dyplomatów litewskich w związku ze zbliżającą się sesją Ligi Narodów. W naradzie wzięli

udział: poseł litewski w Berlinie p.Sidzikauskas, poseł litewski w Rydze p.Dajlide i poseł litewski w Moskwie p.Bałtruszajtis.

Głównym tematem narady była odpowiedź polska na litewską notę protestu do Ligi Narodów w sprawie incydentów na linji administracyjnej i krwawych wypadków w Dmitrówce. Polska proponuje, jak wiadomo, bezpośrednie rokowania z Litwą w tych sprawach. Litwa nie byłaby - według ostatnich wiadomości - przeciwną bezpośrednim rokowaniom z Polską, gdyż ułatwiłoby to pozycję delegacji litewskiej w Genewie przy poruszaniu sprawy bezpośredniej komunikacji na linjach: Wilno-Lipawa, Wilno-Kłajpeda, Wilno-Królewiec.

Wobec konieczności jednomyślnego przyjęcia przez Radę Ligi Narodów sprawozdania komisji tranzytowej Ligi Narodów na temat powyższy, przyjęcie sprawozdania zależy od stanowiska Niemiec. W naradzie dyplomatów litewskich zdawano sobie dobrze sprawę z tego, że poparcie Litwy przez rząd niemiecki wiąże się ściśle z kwestją likwidacji kryzysu kłajpedzkiego. W związku z tem dyplomaci litewscy są zdania, że wyjaśnienie sytuacji w Kłajpedzie jest - w obliczu sesji genewskiej - niezbędne.-

P r z y j a z d U l m a n i s a d o K o w n a . Prezes delegacji łotewskiej p.Ulmanis uda się do Kowna, celem prowadzenia w dalszym ciągu rokowań, w początku przyszłego tygodnia, po powrocie z Belgji prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych Celminsza.-

B i s k u p O'r o u r k e w K o w n i e . Przybył do Kowna z Gdańska biskup hr. O' Rourke. Po kilkudniowym pobycie w Kownie, uda się dostojnik kościelny do Rygi.-

S t a ł y t e a t r l i t e w s k i w Ł o t w i e . Staraniem kolonji litewskiej w Rydze powstanie wkrótce stały "Teatr Litewski w Łotwie". Będzie on obsługiwał zarówno Rygę, jak też miasta prowincjonalne.-

D e l e g a c j a l i t e w s k a d o G e n e w y . Członkowie delegacji litewskiej do Genewy, poseł Sidzikauskas i sekretarz delegacji Urpszys wyjechali już w dniu 30 sierpnia do Genewy, aby wziąć udział w posiedzeniach komisji tranzytowej.

Minister Zaunius i p.Czurlonisowa wyjeżdżają do Genewy dopiero 9-go września. Ostatnio minister Zaunius czuje się niezdrów.-

R o z d ź w i ę k i l i t e w s k o - s o w i e c k i e . W związku z poruszeniem przez Litewską Izbę Handlową sprawy sowieckiego dumpingu w stosunku do Litwy, poselstwo sowieckie w Kownie ujawniło niezadowolenie i ma reagować na formułowane przeciwko ZSSR zarzuty. Tak więc konflikt pomiędzy Litwą a ZSSR wisi w powietrzu.

Współpracownikowi "Idische Stimme" oświadczono w poselstwie sowieckiem, że zarzuty litewskiej Izby Handlowej pod adresem ZSSR są bezpodstawne. ZSSR mało od Litwy kupuje, gdyż przemysł litewski nie jest jeszcze rozwinięty. Co się zaś tyczy dumpingu, to - jak twierdzi poselstwo sowieckie - zniżka cen towarów leży przecie w interesie nabywców litewskich, a więc zarzut dumpingu nie ma racji bytu.-

D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h . Dnia 4-go września rozpoczną się przerwane rokowania w sprawie traktatu handlowego pomiędzy Litwą a Łotwą. Panuje przekonanie, że traktat będzie w najbliższym czasie podpisany na zasadach największego uprzywilejowania.-